

NGO pozbawiła wody pitnej 5,6 mln cywilów

8 stycznia 2017

Dżihadyści, którzy od 24. grudnia 2016 zanieczyszczali źródła Barady – rzeki, która zaopatruje w wodę ponad 7 milionów mieszkańców Damaszku i okolic – i wysadzili w powietrze instalacje wodno-kanalizacyjne, wydali oświadczenie, w którym formułują swoje warunki.

Od dwóch tygodni ponad 5,6 milionów cywilów jest całkowicie pozbawionych wody bieżącej. Władzom udało się uruchomić dystrybucję wody nie-pitnej z częstością jednej do dwóch dostaw na piętnaście dni; woda rozwożona jest cysternami, a przydział wynosi 50 litrów na gospodarstwo domowe. Poza pojemnikami, które napełniają dla kąpieli i zmywania, mieszkańcy Damaszku muszą dodatkowo kupować wodę mineralną, żeby mieć co pić.

Wedle słów „deklaracji baradzkiej” dżihadyści nie pozwolą zespołom technicznym na oczyszczenie i naprawę instalacji wodnych na Baradzie dopóty, dopóki Syryjska Armia Arabska i Hezbollah nie zaprzestaną walki (czyli dopóki Syryjska Republika Arabska się nie podda).

W liście do Rady Bezpieczeństwa ONZ Syria oskarżyła o przygotowanie tej operacji mocarstwa, które wspierają i zbroją dżihadystów.

W gronie siedmiu ugrupowań dżihadystycznych, które złożyły podpis pod deklaracją, znajdują się m.in. „Białe Hełmy”, czyli tzw. „Syryjska Obrona Cywilna”. Ta „humanitarna NGO” (sic!) została stworzona przez Jamesa Le Mesuriera, funkcjonariusza MI6, odznaczonego w 2016 r. przez królową Elżbietę Orderem Imperium Brytyjskiego. Organizacja ta zajmuje się karmieniem mediów wstrząsającymi obrazami, których celem jest udowodnienie „zbrodni reżymu”, a które – jak wielokrotnie już

wykazano – są tylko propagandowymi inscenizacjami.

Potwierdzono m.in. udział tej „humanitarnej organizacji pozarządowej” w walkach, a minister obrony Rosji określił ją jako „bliską Al-Ka’idzie”.

Białe Hełmy otrzymują finansowanie od Niemiec, Danii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Japonii, Holandii i Wielkiej Brytanii.

19. października 2016 r. prezydent Republiki Francuskiej François Hollande, oraz jego minister spraw zagranicznych Jean-Marc Ayrault i przewodnicząca Komisji Spraw Zagranicznych Zgromadzenia Narodowego Elisabeth Guigou przyjęli w Pałacu Elizejskim delegację Białych Hełmów, w skład której wchodził Hagi Hasan Brita – przewodniczący Komitetu Obywatelskiego (sic!) Aleppo i samozwańczy „mer Aleppo” (znów: sic!).

Francja daremnie popierała kandydaturę Białych Hełmów do Pokojowej Nagrody Nobla.

Wedle prawa międzynarodowego pozbawienie ludności cywilnej dostępu do wody stanowi zbrodnię wojenną.

Tłumaczenie: Euzebiusz Budka

Źródło: Voltairenet.org